

Sygn. akt II A Ka 84/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 kwietnia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Apelacyjnego Ewa Leszczyńska-Furtak (spr.)

Sędziowie: Sądu Apelacyjnego Ewa Jethon

Sądu Okręgowego (del.) Paweł Dobosz

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Rucińska

przy udziale prokuratora Przemysława Nowaka

po rozpoznaniu w dniu 08 kwietnia 2022 r.

sprawy:

1. M. S., urodz. (...) w S., syna M. i B. z domu K.,

oskarżonego o czyn z art. 18 § 2 kk w zw. z art. 148 § 1 kk i w zw. z art. 12 § 1 kk oraz

2. R. D., urodz. (...) w R., syna M. i M. z domu W.,

oskarżonego o czyn z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 148 § 1 kk i w zw. z art. 12 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych i przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 17 września 2020 r., sygn. akt VIII K 43/20

I. zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że:

1. w ramach czynu przypisanego w punkcie II oskarżonemu R. D. przyjmuje, że oskarżony dokonał pomocnictwa do opisanego tam przestępstwa i z podstawy skazania eliminuje przepis art. 13 § 1 kk;

2. za podstawę skazania i wymiaru kary obydwu oskarżonym przyjmuje powołane w wyroku – z powyższą zmianą - przepisy w zw. z 4 § 1 kk w brzmieniu przed zmianą wprowadzoną z dniem 23 czerwca 2020 r. ustawą z dnia 19 czerwca 2020 r. o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami (...) oraz o.. (DZ. U 2020, poz. 1086) ;

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej oskarżonemu M. S. kary pozbawienia wolności dodatkowo zalicza okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 17 września 2020 r. do dnia 28 marca 2022 r.;

IV. zasądza od oskarżonych M. S. i R. D. koszty sądowe w postępowaniu odwoławczym, w częściach na nich przypadających, w tym opłaty za drugą instancję w kwotach po 400 (czteryście złotych), a koszty sądowe w pozostałej części ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 84/21
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	3	
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA		

1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 17 września 2020 r., sygn. VIII K 43/20.

1.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońcy

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

1.3. Granice zaskarżenia

1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia

# na korzyść # na niekorzyść	# w całości do oskarżonego M. S. i R. D.	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
<u>1.3.2. Podniesione zarzuty</u>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka	

	zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski

#	uchylenie	#	Zmiana
---	-----------	---	--------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

2.1. Ustalenie faktów

<u>2.1.1. Fakty uznane za udowodnione</u>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
<u>2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</u>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	

2.2. Ocena dowodów

<u>2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</u>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu

<u>2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</u>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków		
Lp. 1	Zarzut obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, skutkujący błędnymi ustaleniami faktycznymi (apelacja obrońcy oskarżonego M. S.)	
	1. Obraza art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk w zw. z art. 2 § 2 kpk i art. 4 kpk – pkt II.1, 2 i 3 apelacji obrońcy M. S.;	# zasadny # częściowo zasadny
	2. Obraza art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk, art. 366 § 1 kpk i art. 410 kpk – pkt 1 apelacji obrońcy R. D..	# niezasadny 1 i 2
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
Ad. 1 i 2		

Wbrew wywodom skarżącego Sąd I instancji, dokonując oceny zeznań świadka K. M. nie naruszył żadnej z dyrektyw art. 7 kpk, jak również nie pominął i tego ich fragmentu, z którego wynika, że to R. D. zwrócił się do świadka z propozycją dokonania zabójstwa. Niemniej to właśnie danie wiary konsekwentnym depozycjom K. M. przy uwzględnieniu wskazań wiedzy, logicznego rozumowania i życiowego doświadczenia, pozwoliło na jednoznaczne ustalenie, że nie był to bynajmniej samodzielny pomysł oskarżonego D., ale kontynuacja inicjatywy M. S..

Imputując Sądowi I instancji pominięcie pewnych elementów relacji świadka M., to skarżący pomija te, których treść w istocie eliminuje zasadność dywagacji co do wersji, jakoby to R. D. miał być pomysłodawcą zbrodni.

Dostrzegając okoliczność braku jakiegokolwiek racjonalnej motywacji R. D., aby inspirować zabójstwo żony M. S., której nawet nie znał, przypomnieć nade wszystko wypada, że z relacji K. M. klarownie wynika, iż oskarżony ten, wraz z propozycją zabójstwa, złożył świadkowi ofertę pozyskania mieszkania w W. na M. w zamian za jego dokonanie („D. oświadczył mi wtedy, że za zabójstwo pewnej osoby można uzyskać mieszkanie w W. na M.” – k. 8 – zeznania świadka K. M.).

Tymczasem wskazania wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego dyktują oczywisty wniosek, że skoro oskarżony ten zaproponował świadkowi zapłatę obejmującą konkretny składnik majątku M. S., to musiał to wcześniej uzgodnić z jego właścicielem, co wyklucza samodzielność jego inicjatywy.

Zasadności przekonania obrońcy o samowoli R. D. w zwerbowaniu zabójcy I. S. nie wspiera bynajmniej jego zapowiedź sprawdzenia aktualności oferty. Przy tego rodzaju przestępczym przedsięwzięciu jawi się to zachowaniem naturalnym, wszak zainteresowany mógł w tym czasie znaleźć innego wykonawcę swoich przestępczych zamysłów. Niemniej fakt, że następnie doszło do spotkania obu oskarżonych ze świadkiem, świadczy właśnie o pozytywnym wyniku tych sprawdzeń i na tyle poważnym zaangażowaniu M. S., że potencjalny zabójca został na nie sprowadzony aż ze S.. Wbrew zasadom rozsądnego rozumowania byłoby zakładać, jak proponuje obrońca, że K. M. zachęcany wizją zapłaty w postaci mieszkania M. S., miałby przyjeżdżać do W., aby tegoż M. S. zachęcać do zlecenia mu zabójstwa. Sam świadek podkreślał, że nie miał pewności, czy to poważna propozycja, o czym przekonał się dopiero podczas spotkania z M. S. („Wtedy M. S. oświadczył mi, że jest zainteresowany usunięciem tj. zabiciem żony” „oświadczył, że płaci dużo, tj. ¾ mln zł, ale wszystko musi być na naszej głowie tj. mojej i R. D.” - k. 8).

Tym samym teza autora apelacji, jakoby M. S. mógł nie wiedzieć i nie akceptować poszukiwania przez R. D. zabójcy jego żony, została postawiona w oderwaniu od fundamentalnej logiki i treści dowodu, któremu Sąd I instancji dał wiarę, a której to oceny skarżący wzruszyć nie zdołał w drodze zaprezentowanej polemiki kontestacyjnej.

Trzeba zatem stwierdzić, że ustalenia poczynione przez Sąd I instancji znajdują umocowanie w treści zeznań świadka K. M., których

ocena odpowiada wymogom art. 7 kpk.

Należy przy tym zaznaczyć, że również wbrew regułom art. 7 kpk byłoby przyjęcie wersji, wedle której to świadek M. miał wyjść z propozycją zabicia żony M. S., skoro sam oskarżony S., jakkolwiek do winy się nie przyznał, to wyjaśnił: „ostatnio miałem wrażenie, że mojej żonie gorzej się żyje na tym świecie, że straciła sens życia, coraz mniej rzeczy ją cieszyło. Nie rozumiem skąd przyszło mi do głowy, że powinienem jej jakoś pomóc” (k. 1072). I chociaż słusznie Sąd Okręgowy nie dał wiary takiej motywacji w kontekście owej „pomocy”, która miała ją życia ostatecznie pozbawić, to przywołany fragment wyjaśnień oskarżonego M. S. stanowi próbę wytłumaczenia przestępczego zamysłu, a jednocześnie potwierdza jego istnienie.

O zamiarze zaś Sąd merittii rozstrzyga na podstawie zewnętrznych przejawów zachowania sprawcy, a to w przypadku M. S. jednoznacznie wskazywała na powzięty zamiar pozbawienia żony życia, do czego nakłaniał K. M., najpierw jako potencjalnego wykonawcę za pośrednictwem R. D. z obietnicą gratyfikacji, a następnie bezpośrednio zapewniając świadka co do aktualności oferty i honorarium, wszak bez tego nawet gotowość wykonawcy nie przerodziłaby się w działanie, a tymczasem oskarżony M. S. chciał, aby K. M. dokonał zabójstwa, a nie tylko, aby był gotów tego dokonać.

Zresztą nawet sama ogólna gotowość innej osoby do popełnienia zbrodni nie oznacza gotowości do

popelnienia konkretnej zbrodni w jej indywidualnych uwarunkowaniach. K. M. natomiast, po rozmowie z R. D. wyraził jedynie zainteresowanie propozycją, a nie zobowiązał się zabić.

Spotkania z M. S., podczas których omawiane były m.in. kwestie finansowe, miały świadka do tego przekonać i podsycać w nim taką wolę. Podczas pierwszego z nich świadek M. nie dał jednoznacznej odpowiedzi („ja M. S. odpowiedziałem wtedy na tym spotkaniu, że muszę się zapoznać ze szczegółami i że się zorientuję” – k. 8), a z jego relacji wprost wynika, że oskarżony M. S. mówił o dobrych pieniądzach, ilekroć świadek wspominał o obiekcjach, czy wyrażał swoje obawy (k. 24).

Gdyby oskarżony zdołał skutecznie nakłonić świadka do dokonania zabójstwa I. S. i ten by go dokonał, to należałoby rozważyć jego odpowiedzialność za współsprawstwo, a nieefektywność jego wysiłków, które nie zdołały wyzwolić w nakłanianym takiego zamiaru przesądza o usiłowaniu podżegania.

Nie może być jednak mowy o nieudolności usiłowania podżegania w sytuacji, gdy K. M. miał obiektywną możliwość popelnienia zabójstwa (mógł spełnić warunki charakteryzujące sposób działania przy realizacji zabójstwa).

W orzecznictwie i doktrynie nie budzi wątpliwości, że usiłowanie nieudolne zachodzi wtedy, gdy z góry (ex ante), a więc w momencie rozpoczęcia akcji przestępczej, wiadomo, że dokonanie przestępstwa jest niemożliwe. Istnienie nawet niewielkiego prawdopodobieństwa

dokonania czynu nakazuje uznać, że usiłowanie jest udolne, choć nieudane. Istotą podżegania, mającego charakter przestępstwa skutkowego, jest właśnie nie co innego, jak wzbudzenie w nakłanianym zamiaru popełnienia przestępstwa, a wynik tych starań z reguły jest niepewny, bo gdyby było inaczej, nakłanianie byłoby zbędne. W sytuacji, gdy podżegacz nie osiąga zamierzonego skutku w postaci wyrobienia w psychice nakłanianego zamiaru zrealizowania postulowanego czynu zabronionego, podżeganie przybiera postać stadialną usiłowania, gdyż nieefektywność działań nakłaniającego sprawia, że czyn nie wszedł w stadium wykonania.

Nieudolność usiłowania podżegania można by rozważać na przykład w sytuacji, gdyby nakłaniany do dokonania zbrodni zabójstwa cierpiał na tetraplegię i byłby fizycznie pozbawiony możliwości sprawczych.

Jednocześnie, wobec aprobaty ustalenia Sądu I instancji, że w psychice K. M. zamiar pozbawienia życia I. S. nigdy nie powstał, skarżący w opozycji do takiego stanu rzeczy postuluje o przyjęcie konstrukcji usiłowania pomocnictwa psychicznego do zabójstwa, skoro o pomocnictwie psychicznym można by mówić jedynie wówczas, gdyby nakłaniano do dokonania czynu zabronionego osobę już na to zdecydowaną. W przedmiotowych realiach natomiast, świadek M. nie tylko wewnętrznie nie powziął takiego zamiaru, ale też zewnętrznie dzielił się obiekcjami, na co oskarżony podnosił argument dobrej zapłaty, jako zachętę i ważki element nakłaniania do dokonania zbrodni.

Trzeba również dostrzec, że K. M. ponad rok uczestniczył w snuciu planów zabicia I. S., zanim zdecydował się zawiadomić Policję, sam przyznając, że chciał pomóc pokrzywdzonej dopiero „po przemyśleniach” (k. 9). Do tego czasu wykazał zainteresowanie zleceniem, fatygując się na pierwsze spotkanie z oskarżonym S. aż ze S., wysłuchując jego motywacji (depresja żony i brak możliwości rozwoju), akceptując propozycję zapłaty, partycypując w kolejnych spotkaniach, a nawet inicjując jedno z nich i rozważając sposób dokonania zabójstwa, którego plan określił, jako „wspólną burzę mózgów” (k. 1187). Sam świadek K. M. określił w swoich zeznaniach moment, w którym dopiero wobec zaawansowania planu upewnił się, że go nie zrealizuje: „kiedy zobaczyłem zdjęcia żony M., to się przeraziłem, w życiu nie zabiłbym człowieka” (k. 22). Nie zmienia to jednak faktu, że był on przez M. S. do tego konsekwentnie nakłaniany, a także, że mógł spełnić warunki charakteryzujące sposób działania przy realizacji zabójstwa, tyle, że ostatecznie nie powziął takiego zamiaru.

W konsekwencji Sąd I instancji w sposób uzasadniony od strony faktycznej i prawnej przyjął, że oskarżony M. S. zlecając de facto świadkowi M. dokonanie zabójstwa swojej żony i motywując go wysoką gratyfikacją, wypełnił znamię czynności sprawczej podżegania, jako zjawiskowej formy wypełnienia przestępstwa określonej w art. 18 § 2 kk, zaś nieefektywność jego wysiłków przesądza o kwalifikacji czynu oskarżonego, jako stadialnej formy podżegania w

postaci usiłowania udolnego, acz nieudanego.

Nie sposób podzielić przy tym zarzut dowolnej oceny wyjaśnień oskarżonych, skoro M. S., pomimo zanegowania swojego sprawstwa, w istocie wyjaśniał motywy zamysłu „uwolnienia” żony od ciężaru życia, próbując nadać temuż wręcz przejawy miłosierdzia. Niemniej absurdalność owej formy ostatecznej „pomocy”, jak też sprzeczność wyjaśnień oskarżonego z zeznaniami świadka K. K., słusznie legły u podstaw odmówienia waloru wiarygodności depozycjom M. S. w zakresie, w jakim negował swoją sprawczą rolę w przestępstwie. Co zaś się tyczy podnoszonej przez oskarżonego „motywacji”, to z zeznań świadka M. wynika, że M. S. informował go o poprawie stanu żony od czasu, gdy miała pod opieką psa, co nie zmieniło jednak jego planów pozbycia się jej, świadcząc o fikcyjności wskazywanego powodu, który nota bene i tak nie mógłby zostać uznany za okoliczność łagodzącą, wszak skuteczną formą pomocy w depresji pozostają terapie psychiatryczne i psychologiczne, co we współczesnym świecie stanowi powszechną wiedzę i oczywistą praktykę.

I jakkolwiek, wobec przyjętej postawy procesowej oskarżonego, nie sposób jednoznacznie ustalić, czy powodowany był on chęcią zapewnienia sobie nieograniczonej swobody, tak finansowej, jak i w zakresie gospodarowania swoim czasem (skarżył się przecież na kontrolowanie go przez żonę i prowadził tzw. „podwójne życie”, pozostając w przejściowych lub trwałych związkach pozamałżeńskich), czy też miał inną jeszcze motywację,

to właśnie wskazania wiedzy, racjonalnego rozumowania i doświadczenia życiowego implikują wnioski, że to M. S., jako jedyny bezpośrednio zainteresowany, musiał być inspiratorem i pomysłodawcą nieodwracalnego wyeliminowania własnej żony ze swojego życia. Zarówno wszak świadek R. D., jak i tym bardziej K. M., nie mieli żadnego obiektywnie uzasadnionego powodu, aby nastawać na życie I. S., w szczególności, gdy zapłata za zbrodnię miała być odroczone w czasie, a oskarżony D., wobec kontroli przez pokrzywdzoną wspólnego z mężem rachunku bankowego, miał przejściowo pokryć koszty realizacji przestępczego planu z własnych środków.

Nie jest też prawdą, jakoby oskarżony M. S. nie zamierzał podjąć działań niezbędnych dla realizacji przez K. M. zabójstwa, bo jakkolwiek dla wypełnienia znamion przypisanej jemu formy sprawczej jest to irrelevantne, to przecież oskarżony sam przyznał, że zarezerwował w umówionym z potencjalnym wykonawcą miejscu i terminie dom, w którym miało dojść do zbrodni („Wyjazd miał być w ten piątek, czyli 5 lipca 2019 r. i miał trwać do niedzieli 7 lipca 2019 r. Żona miała wziąć wolne w piątek i w piątek mieliśmy jechać. Mieliśmy zarezerwowany na ten termin dom.... Wszystko jest zarezerwowane i zapłacone” – k. 86, wyjaśnienia z dnia 3 lipca 2019 r.), a okoliczność planowanego wspólnego wyjazdu małżonków S., potwierdziła siostra pokrzywdzonej. To zaś, jako pochodna wcześniejszych spotkań i uzgodnień – wbrew wywodom skarżącego – dość klarownie świadczy o realności zamiaru

M. S. doprowadzenia do śmierci pokrzywdzonej.

W żadnej mierze dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny zeznań K. M. nie podważa podnoszona przez skarżącego okoliczność przekazywania przez R. D. pieniędzy na konto świadka i bliskich jemu osób. Przeciwnie, dezawuuje ona tezę fałszywego pomówienia tego oskarżonego, wszak w świetle dyrektyw art. 7 kpk nie sposób przyjąć, aby świadek miał bezpodstawnie obciążać osobę, która stanowiła dlań powtarzalne źródło finansowego wsparcia. Działanie takie trzeba byłoby uznać za irracjonalne. Natomiast fakt dokonywania na przestrzeni kilku lat licznych przelewów niewielkich kwot z przeznaczeniem dla świadka, bez wyraźnego tytułu, wskazuje, że był on R. D. pomocny, co wiązało się z na tyle dużym zaufaniem, aby zaproponować świadkowi dokonanie zabójstwa innej osoby.

Konstatując, rozstrzygnięcie wyroku wobec M. S. zapadło w wyniku prawidłowego ustalenia stanu faktycznego, w oparciu o oceny respektujące wymogi art. 7 kpk oraz art. 410 kpk (przepisy te stanowią jednocześnie ucieleśnienie ogólnych zasad procesowych nakreślonych w art. 2 § 2 kpk i w art. 4 kpk, które z racji swojej ogólnikowości nie mogą stanowić samodzielnej podstawy zarzutu odwoławczego), zaś okoliczność, iż nie wpisują się one w niemające zakotwiczenia w dowodach oczekiwania skarżącego, nie czyni ich w żadnym stopniu wadliwymi.

Ad. 2

Podniesiona wyżej argumentacja dotycząca oceny wiarygodności zeznań świadka K. M. zachowuje aktualność także w odniesieniu do zarzutu sformułowanego w apelacji obrońcy oskarżonego R. D., bez potrzeby jej powielania, a pewne marginalne nieścisłości stanowią naturalną konsekwencję odtwarzania rozłożonych w długim czasie zdarzeń.

Eksponowana w środku odwoławczym okoliczność zatrudnienia świadka M. przez oskarżonego D. oraz jego finansowego wspierania, tym bardziej dezawuuje tezę o bezpodstawnym pomówieniu, bo to oznaczałoby rezygnację z dotychczasowego wsparcia ze strony oskarżonego. Zważywszy na brak jakichkolwiek profitów dla świadka z tytułu zawiadomienia organów ścigania o przestępstwie, przy jednoczesnej utracie dotychczasowych, trudno byłoby znaleźć racjonalne uzasadnienie takiego działania. Jedyne obiektywnie logiczny sens postawie świadka nadaje zatem chęć niedopuszczenia do zabójstwa I. S..

Trzeba też dostrzec, że gdyby nie zmowa oskarżonych ze świadkiem M., to nie znałby on tak licznych szczegółów dotyczących rodziny M. S., jak choćby lokalizacja domu letniskowego, gdzie przebywała jego żona, czy też czas, miejsce i okazja wyjazdu rocznicowego małżonków. Nie koliduje też z dyrektywami art. 7 kpk wnioskowanie Sądu I instancji, że gdyby oskarżonego R. D. nie łączył ze świadkiem K. M. przestępczy plan, to nie miałby powodu zapisywać go w książce adresowej swojego telefonu pod zmienionym nazwiskiem, jako P. K.. Tymczasem wyniki oględzin zabezpieczonego

aparatu telefonicznego X., jak też wykazy połączeń pomiędzy numerami, z których obaj korzystali, a zatem nieosobowe źródła dowodowe, korespondują z treścią zeznań świadka M.. Podobnie, jak w koherencji z nimi pozostaje faktura na kwotę 25.000 zł, wystawiona przez oskarżonego D. dla firmy oskarżonego S..

Nie jest natomiast prawdą, jakoby Sąd I instancji nie poczynił ustaleń w zakresie rad i informacji, jakich miał udzielać świadkowi R. D., skoro w zaskarżonym wyroku wprost przypisano oskarżonemu m.in. udzielanie rad i informacji co do sposobu dokonania zabójstwa i dostarczenie pieniędzy w kwocie 7.500 zł na zakup przedmiotów potrzebnych do jego popełnienia, co samo w sobie oddaje fakt uzgodnień, bez których zaplanowanie takich zakupów nie byłoby możliwe. Przede wszystkim jednak uzasadnienie wyroku, które w myśl aktualnego brzmienia art. 424 § 1 kpk, powinno zawierać jedynie zwięzłe wskazanie udowodnionych faktów i ich podstawy dowodowej, nie decyduje o trafności rozstrzygnięcia, bowiem to zależy od materiału dowodowego stanowiącego podstawę orzeczenia, z którym każde rozstrzygnięcie musi być skonfrontowane. Pisemne motywy wyroku stanowią tylko punkt wyjścia do takiej konfrontacji w ramach kontroli odwoławczej, ułatwiając zbadanie zasadności i ocenę werdyktu. Ta ostatnia nie jest wszak niemożliwa również wówczas, gdy ogólnikowość, bądź inne niedostatki motywacji, pociągają za sobą konieczność sięgania do szczegółowej treści dowodów, stanowiących podstawę rekonstrukcji faktów. Te tymczasem zostały w pisemnych motywach wyroku wskazane, choć dla pełnej

klarowności wyprowadzonych wniosków konieczna jest niekiedy bardziej wnikliwa analiza dowodów, co nie wywołuje jednakowoż stanu braku możliwości skontrolowania rezultatu tegoż wnioskowania.

Skoro zatem Sąd I instancji powyższe ustalenia poczynił na podstawie zeznań świadka M., obdarzając je wiarą, to analiza ich treści obrazuje pełne spektrum pomocy R. D. udzielonej w zamiarze, aby K. M. pozbawił życia I. S.. Świadek bowiem wielokrotnie wskazywał, że R. D. „później zaczął brać udział w z zaangażowaniem w szczegółach tego zabójstwa, tj. sam mówił w jaki sposób trzeba skrócić jej kark lub udusić ofiarę lub też upozorować wypadek” (k. 9), instruował też, aby zatopić zwłoki, ale nie zawijać ciała w siatkę, bo wypłynie, gdy metal zardzewieje, sugerował jako wystarczające obciążenie 40-kilogramowe, a wreszcie „R. wymyślił, że M. pójdzie 6 lipca do jubilera do jednego z centrum handlowych w L. (to jest blisko K.), a ja w tym czasie miałbym wykonać zlecenie. Żeby przedłużyć czas M. poza domkiem, to miał pójść jeszcze do kwaciarni i cukierni. Mam taki plan przedstawić M.” (k. 24). Według świadka M. podczas rozmów z R. D. o sposobie zabezpieczenia zapłaty za zabójstwo, oskarżony proponował weksel, po czym wpadł na pomysł, że jego firma wystawi faktury (k. 14).

Przede wszystkim zaś pomoc R. D. przejawiała się w skontaktowaniu M. S. z potencjalnym wykonawcą i późniejszym zapewnianiu im kontaktu (przekaz, że M. S. pytał o chińskie opony oznaczal, że świadek ma do niego pojechać – k. 14) oraz w finansowaniu przedsięwzięcia,

wszak opłacił przyjazd świadka M. ze S. na pierwsze spotkanie, jak również zobowiązał się i finalnie dostarczył pieniądze na zakup samochodu, krótkofalówek i charakterystyki oraz zaplanował sposób na dokonanie oficjalnej zapłaty przez zleceniodawcę za pośrednictwem swojej firmy.

W odniesieniu do argumentów apelacji wskazać należy, że kwoty wcześniej wpłacane przez oskarżonego D. na rachunek K. M., tudzież jego bliskich, oscylowały w granicach kilkuset złotych, nie przekraczając półtora tysiąca, podczas gdy w tym wypadku suma ta wynosiła aż 7.500 zł, korespondując z zeznaniami świadka M. odnośnie jej przeznaczenia.

Żadnego umocowania w ujawnionych na rozprawie dowodach nie znajduje twierdzenie skarżącego, jakoby K. M. po spotkaniu z M. S. miał na długi czas opuścić Polskę, skoro z jego wyjaśnień wynika, że kilkakrotnie spotykał się z oskarżonym w kraju (w W., L., S. i K. D.), a choć nosił się z zamiarem wyjazdu, to w październiku 2018 r. podjął pracę u R. D..

Odwoływanie się przez skarżącego do wątpliwości, których wszak Sąd Okręgowy słusznie nie powziął, bądź nasuwające się usunął w drodze logicznej oceny dowodów i takiegoż wniosku na podstawie tych obdarzonych wiarą, w żadnej mierze nie czyni zasadnym zarzutu obrazy art. 5 § 2 kpk. W świetle całokształtu okoliczności ujawnionych w sprawie wina oskarżonego R. D. nie budziła wątpliwości, co z kolei odwołanie w apelacji do art. 6 ust. 2 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2016/343, czyni nieprzystającym

do przedmiotowych realiów. Proponowana przez autora apelacji interpretacja tej Dyrektywy zdaje się zakładać, że ilekroć zachodzi sprzeczność pomiędzy dowodami, to trzeba ją rozstrzygać na korzyść oskarżonego. Takie rozumowanie prowadzi jednak ad absurdum, bo zakłada możliwość skazania tylko w przypadku zgodności dowodów oskarżenia i obrony. Tymczasem nie istnieje i istnieć nie może taka reguła procesowa, która w przypadku ścierania się wersji, nakazywałaby wybierać zawsze tę korzystniejszą dla oskarżonego. Obowiązkiem Sądu orzekającego jest bowiem zrekonstruowanie zdarzeń zgodnie z zasadą prawdy materialnej, a prawo oferuje w tym celu stosowne instrumenty, wśród których na pierwszy plan wysuwa się swobodna ocena dowodów, której ram in concreto nie przekroczone.

Wniosek

1. O zmianę wyroku i uniewinnienie M. S. ewentualnie przyjęcie, że jego czyn stanowi usiłowanie nieudolne pomocnictwa psychicznego do zabójstwa, ewentualnie nieudolne podżeganie R. D. do podżegania K. M. do zabójstwa oraz odstąpienie od wymierzenia kary, ewentualnie o wymierzenie oskarżonemu kary nadzwyczajnie złagodzonej w najmniejszym dopuszczalnym wymiarze;

2. O zmianę wyroku i uniewinnienie R. D. od popełnienia zarzucanego czynu.

zasadny
 # częściowo zasadny
 # niezasadny 1 i 2

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

<p>Ad. 1 i 2</p> <p>Wobec prawidłowych ustaleń faktycznych i takiej ich subsumpcji pod właściwe przepisy prawa karnego materialnego, wnioski należało uznać za niezasadne.</p>	
--	--

Lp. 2	Zarzut obrazy prawa materialnego	
	<p>1. Obraza art. 13 § 2 kk polegająca na wadliwym przyjęciu, że czyn nie stanowił usiłowania nieudolnego - zarzut 2 apelacji obrońcy R. D.;</p> <p>2. Obraza art. 13 § 2 kk polegająca na przyjęciu, że czyn stanowił usiłowanie pomocnictwa, podczas, gdy stanowił on pomocnictwo dokonane – zarzut II.1 apelacji prokuratora.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny 1 i 2</p>
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Zasadność zarzutu prokuratora przesądza o niezasadności zarzutu obrońcy.</p> <p>Pomocnictwo, jako zjawiskowa postać danego typu czynu zabronionego, od strony podmiotowej, odnosi się wyłącznie do przedmiotowych elementów znamion czynu zabronionego. Pomocnik umyślności obejmuje wszystkie elementy składające się na znamiona czynu zabronionego, ale nie odnosi jej do świadomości i woli osoby, której ułatwia jego popełnienie.</p> <p>Odrębność pomocnictwa, jako typu czynu zabronionego, decyduje o tym, że realizacji jego znamion nie warunkuje bynajmniej</p>		

popelnienie czynu zabronionego przez bezposredniego wykonawce, ani nawet zamiar jego popelnienia przez tegoz. Z definicji pomocnictwa wprost wynika, ze od strony podmiotowej warunkuje ja wylaczenie zamiar pomocnika, aby inna osoba dokonala czynu zabronionego, a od strony przedmiotowej, ulatwienie jego popelnienia (art. 18 § 3 kk).

Tym samym pomocnictwo jest dokonane, a nie usilowane, ilekroć pomocnik swoim dzialaniem (lub zaniechaniem) powodowanym zamiarem, aby inna osoba dokonala czynu zabronionego, wywoła stan ulatwienia popelnienia przestepstwa w obiektywnym ujeciu, niezaleznie od tego, czy pomoc okaże się przydatna i sprawca glówny z ulatwień tych finalnie skorzysta.

Wobec nieakcesoryjnego charakteru odpowiedzialności karnej pomocnika, o dokonaniu przestepstwa w zjawiskowej formie pomocnictwa decyduje już sam moment wystapienia wykreowanej przez pomocnika sytuacji, w której faktycznie dochodzi do ulatwienia popelnienia czynu zabronionego, nie zaś chwila podjecia czynności realizujących przestepstwo glówne.

Zgodnie z wyrażoną w art. 20 kk zasadą indywidualizacji odpowiedzialności karnej, każdy ze współdziałających w popelnieniu czynu zabronionego, niezaleznie od zjawiskowej jego postaci, będzie odpowiadał w granicach swojego zamiaru, co oznacza, że pomocnik będzie odpowiadał za ten czyn, którego popelnienie innej osobie ulatwił, niezaleznie od tego czy sprawca bezposredni popelni czyn wykraczający poza zakres objęty zamiarem pomocnika, czy też czynu

nie popełni w ogóle, bez względu na przyczyny takiego stanu rzeczy. Postawa sprawcy bezpośredniego nie rzutuje na realizację pomocnictwa, a może mieć konsekwencje wyłącznie w zakresie wymiaru kary pełnomocnikowi, wpływając ewentualnie na jego złagodzoną odpowiedzialność, jeżeli czynu tylko usiłowano dokonać, bądź jeżeli nie usiłowano go dokonać (art. 22 § 1 i 2 kk), co in concreto Sąd Okręgowy uwzględnił. Racjonalny ustawodawca, gdyby chciał ograniczyć odpowiedzialność pomocnika w sytuacji, gdy czynu nie usiłowano dokonać, do usiłowania, czy tym bardziej – jak chce obrońca – do usiłowania nieudolnego, niewątpliwie dałby wyraz swojej woli w odpowiedniej regulacji prawnej, czego wszak nie uczynił.

Treść rozważań zawartych w apelacji obrońcy zdaje się natomiast wskazywać, że skarżący w kontekście usiłowania niezasadnie odnosi ocenę prawną zachowania pomocnika do zachowania sprawcy bezpośredniego, podczas, gdy są to dwa odrębne typy przestępstwa, z których każde przyjmuje odrębne formy stadialne.

Zatem z usiłowaniem pomocnictwa do przestępstwa mielibyśmy do czynienia wówczas, gdyby pomimo podjęcia inicjatywy, pomocnik nie wywołał sytuacji obiektywnego ułatwienia popełnienia czynu zabronionego innej osobie, bez względu na zachowanie tej osoby.

W badanych realiach, w świetle prawidłowo zrekonstruowanego stanu faktycznego sprawy, niewątpliwym pozostaje, że zachowaniem swoim oskarżony R. D. wytworzył warunki ułatwiające popełnienie zabójstwa I. S., z których

to ułatwień K. M. jednak nie skorzystał, co nie zmienia faktu, że oskarżony ten wypełnił znamię czynności sprawczej pomocnictwa jako zjawiskowej formy dokonania przestępstwa określonej w art. 18 § 3 kk, co słusznie podniósł w swojej apelacji prokurator.

Wobec powyższego rozpoznanie podniesionego w apelacji obrońcy oskarżonego R. D. zarzutu obrazy prawa materialnego stało się bezprzedmiotowe (art. 436 kpk).

Zatem dla porządku tylko powtórzyć należy, że usiłowanie nieudolne zachodzi wtedy, gdy z góry, a więc w momencie rozpoczęcia akcji przestępczej, wiadomo, że dokonanie przestępstwa – w ocenianej konkretnej sytuacji – jest niemożliwe. Trafnie zatem prokurator na rozprawie odwoławczej przywołał w tym kontekście sytuację, w której pomocnik w zamiarze, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego, np. odmawiałby w tej intencji modlitwę.

Natomiast działania R. D. w realizacji takiegoż zamiaru poszły znacznie dalej, bo nie tylko użył nadających się do tego środków, ale też skutecznie stworzył stan ułatwienia popełnienia zabójstwa, co decyduje o dokonaniu pomocnictwa.

Tym samym, M. S. udolnie, acz nieudanie usiłował nakłonić K. M. do zabicia swojej żony, a R. D. skutecznie stworzył sytuację ułatwiającą mu realizację tego zamysłu, zaś fakt, że świadek, posiadając obiektywną możliwość, nie zdecydował się na wykonanie zlecenia pomimo zachęty finansowej i ułatwień, nie usiłując nawet dokonać zabójstwa pokrzywdzonej, uprawniał Sąd I instancji

do złagodzenia odpowiedzialności karnej tak podżegacza, jak i pomocnika.		
Wniosek		
<p>1. O uzupełnienie kwalifikacji prawnej czynu o art. 13 § 2 kk, a podstawy rozstrzygnięcia o art. 14 § 2 kk – apelacja obrońcy R. D.;</p> <p>2. O wyeliminowanie z opisu i kwalifikacji czynu przypisanego R. D., iż pomocnictwo dokonane zostało w formie stadialnej usiłowania.</p>	<p># zasadny 2</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny 1</p>	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
<p>Z przyczyn wskazanych wyżej, a zatem wobec zasadności zarzutu z zawartego w punkcie 1 apelacji prokuratora, wniosek z jej punktu 1 również jest zasadny.</p> <p>Natomiast niezasadność wniosku apelacji obrońcy R. D. stanowi konsekwencję nie podzielenia zarzutu podniesionego w tym zakresie.</p>		
Lp. 3	Zarzut rażącej niewspółmierności kary	
	<p>1. Poprzez jej nadmierną surowość – zarzut III apelacji obrońcy oskarżonego M. S. i zarzut 3 apelacji obrońcy R. D.;</p> <p>2. Poprzez jej nadmierną łagodność wynikającą z nadzwyczajnego złagodzenia kary – zarzut II.2 apelacji prokuratora.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny 1 i 2</p>

<p>Związłe o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>	
<p>Zarzuty rażącej niewspółmierności kary podniesione zarówno na korzyść oskarżonych M. S. i R. D. (apelacje obrońców), jak i na ich niekorzyść (apelacja prokuratora) są chybione.</p> <p>Sąd I instancji, zgodnie z art. 22 § 2 kk, skorzystał z możliwości złagodzenia odpowiedzialności podżegacza i pomocnika, w sytuacji gdy czynu, do którego pierwszy z nich nakłaniał, a drugi ułatwił, nie usiłowano dokonać, mając przy tym na uwadze brak in concreto rzeczywistego zagrożenia dla życia pokrzywdzonej, co sięgnięcie po sformułowaną w tym przepisie instytucję prawa karnego materialnego, tym bardziej uzasadnia.</p> <p>Surowości kary nie można oceniać w oderwaniu od stawianych jej celów, zwłaszcza w zakresie indywidualnego oddziaływania na sprawcę, ale też z uwzględnieniem potrzeb w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Kara będzie miała cechę sprawiedliwej wówczas, gdy z jednej strony powstrzyma sprawcę przed powrotem do przestępstwa, z drugiej zaś będzie stanowiła dostateczną przestrożę dla innych członków społeczeństwa przed popełnianiem tego rodzaju czynów.</p> <p>W ocenie Sądu Apelacyjnego, orzeczone wobec M. S. i R. D. kary 5 lat pozbawienia wolności spełniają te kryteria.</p>	

Należy pamiętać, że oskarżony M. S. popełnił przestępstwo w postaci zjawiskowej podżegania, a to w stadialnej formie usiłowania, i choć było ono rozłożone na przestrzeni dłuższego czasu, to taki stan rzecz wskazuje na brak determinacji oskarżonego w realizacji przestępczego planu, ograniczenie się do obietnicy zapłaty, przy jednoczesnym scedowaniu na oskarżonego D. wymagalnych kosztów przestępczego przedsięwzięcia. Wreszcie dostrzec trzeba i to, że oskarżony S. polegał przede wszystkim na zaangażowaniu R. D..

Należało również uwzględnić dotychczasowy sposób życia oskarżonego, w tym jego relacje z pokrzywdzoną. M. S. nie tylko nie był dotychczas karany, nie naruszał porządku prawnego, prowadził własną działalność gospodarczą, a w rodzinie cieszył się wyjątkowo dobrą opinią, w szczególności – jakkolwiek to nie zabrzmia - troskliwego męża (zeznania K. K.). Oskarżony podjął starania o przynajmniej materialne zrekompensowanie żonie i synowi strat moralnych, wyrządzonych przestępstwem skierowanym przeciwko osobie najbliższej - żonie i matce swojego jedyne dziecko (odpis aktu notarialnego złożonego w postępowaniu odwoławczym przez obrońcę), a żona i syn odmówili złożenia zeznań przeciwko niemu (jakkolwiek powody odmowy zeznań nie podlegają ustaleniu i ocenie, to taka postawa procesowa świadczy o braku woli obciążania oskarżonego).

Jednocześnie nie sposób pominąć właśnie tę moralną szkodę, jaką oskarżony wyrządził swojej rodzinie, którą miał powinność chronić. Zachwianie poczucia

bezpieczeństwa, stabilności, utrata zaufania budowanego przez 30 lat trwania związku małżeńskiego, to szkody w istocie nienaprawialne, a trzeba pamiętać, że to postawa świadka M. zapobiegła realizacji planu, w wyniku którego żona oskarżonego straciłaby życie, jedyny syn oskarżonego utraciłby matkę, a w sferze mentalnej również ojca, jako inspiratora (jeśli nie współsprawcę) jej śmierci.

Wydaje się jednak, że Sąd Okręgowy trafnie zdiagnozował, że sam proces, w toku którego wobec M. S. stosowane było tymczasowe aresztowanie, ujawnienie jego roli przed organami ścigania, społeczeństwem i rodziną, to okoliczności, które powodują, że kara 5 lat pozbawienia wolności będzie wystarczającą reakcją na czyn i powstrzyma sprawcę przed ponownym popełnieniem przestępstwa.

Co zaś się tyczy R. D., to - poza brakiem determinacji - trzeba dodatkowo mieć na uwadze, że jego działanie wpisało się w zamiar M. S., bowiem sam oskarżony D. nie miał żadnego motywu, aby pozbawić życia I. S., a pomoc w zamiarze, aby inna osoba zabójstwa dokonała, wynikała z chęci wsparcia M. S. i nadziei na zapłatę. Niemniej z pokrzywdzoną nie łączyły go żadne więzi i nie był pomysłodawcą zabójstwa, co przemawia przeciwko różnicowaniu kar w sposób bardziej dolegliwy dla R. D., niż dla M. S..

Natomiast zmiana kwalifikacji czynu poprzez przyjęcie stadialnej formy dokonania pomocnictwa zamiast jego usiłowania, nie zmienia kształtu ustalonych czynności sprawczych, a tym samym nie wpływa na ocenę zawinienia oskarżonego D.

<p>oraz społecznej szkodliwości czynu w sposób wymagający podwyższenia kary.</p> <p>Orzeczone kary pozostają umiarkowane i choć nie należą do surowych, to ich łagodność nie ma bynajmniej rażącego charakteru.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>1. O zmianę wyroku i wymierzenie M. S. kary nadzwyczajnie złagodzonej w najniższym przewidzianym przez ustawę wymiarze;</p> <p>2. O odstąpienie od wymierzenia kary w wypadku uwzględnienia zarzutu obrazy prawa materialnego i przyjęcia, że czyn przyjął postać usiłowania nieudolnego pomocnictwa;</p> <p>3. O zmianę kary orzeczonej wobec M. S. i orzeczenie jemu kary 10 lat pozbawienia wolności – apelacja prokuratora</p> <p>4. O zmianę kary orzeczonej wobec R. D. i orzeczenie jemu kary 8 lat pozbawienia wolności – apelacja prokuratora.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny 1, 2, 3, 4.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wobec niezasadności zarzutów apelacji obrońców oraz niezasadności zarzutu apelacji prokuratora w odniesieniu do kar orzeczonych wobec M. S. i R. D., brak było podstaw do uwzględnienie wniosków apelacji postulujących o zmianę orzeczeń o karze.</p>		

<p>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p>	
<p>1.</p>	<p>Zgodnie z regułą wyrażoną w art. 4 § 1 kk za podstawę skazania i wymiaru kary obydwu oskarżonym przyjęto przepisy powołane w zaskarżonym wyroku, po wyeliminowaniu art. 13 § 1 kk z kwalifikacji czynu przypisanego R. D., w brzmieniu przed zmianą wprowadzoną z dniem 23 czerwca 2020 r. ustawą z dnia 19 czerwca 2020 r. o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami (...) oraz o.. (DZ. U 2020, poz. 1086).</p>
<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>	
<p>W oparciu wszak o przepis art. 38 pkt 2 tzw. IV ustawy tzw. „covidowej”, został wprowadzony do porządku prawnego kolejny przepis statuujący dyrektywy szczególne w stosunku do określonej kategorii sprawców i powodujący zaostrzenie wymiaru kary, a mianowicie art. 57b kk, zgodnie z którym za przestępstwo określone w art. 12 § 1 kk sąd wymierza karę przewidzianą za przypisane sprawcy przestępstwo w wysokości powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia do podwójnej wysokości górnej granicy ustawowego zagrożenia. Taki stan rzeczy sprawia, że ustawa w poprzednim brzmieniu, była dla sprawcy czynu ciągłego z art. 12 § 1 kk względniejsza, wszak nie obowiązała Sądu do zaostrzenia kary sprawcy skazanemu za taki czyn.</p> <p>Zważywszy natomiast, że zaostrzenie takie nie zostało w zaskarżonym wyroku zastosowane, powyższa zmiana w sferze prawa materialnego, nie skutkuje koniecznością korekty w zakresie orzeczonych kar.</p>	
<p>5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</p>	
<p><u>5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</u></p>	
<p><u>1.</u></p>	<p>Przedmiot utrzymania w mocy</p>

W zakresie nieobjętym zmianami.	
Związłe o powodach utrzymania w mocy	
Wobec nieuwzględnienia zarzutów apelacji i niestwierdzenia przyczyn z art. 440 kpk lub 439 § 1 kpk.	
<u>5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</u>	
1.	Przedmiot i zakres zmiany
1. w ramach czynu przypisanego w punkcie II oskarżonemu R. D. przyjęto, że oskarżony dokonał pomocnictwa do opisanego tam przestępstwa i z podstawy skazania wyeliminowano przepis art. 13 § 1 kk; 2. za podstawę skazania i wymiaru kary obydwu oskarżonym przyjęto powołane w wyroku – z powyższą zmianą - przepisy w zw. z 4 § 1 kk w brzmieniu przed zmianą wprowadzoną z dniem 23 czerwca 2020 r. ustawą z dnia 19 czerwca 2020 r. o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami (...) oraz o.. (DZ. U 2020, poz. 1086) ;	
Związłe o powodach zmiany	
Z przyczyn wyżej szczegółowo wyjaśnionych.	

<u>5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</u>	
<u>5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</u>	
1.1.	# art. 439 k.p.k.
Związłe o powodach uchylenia	

2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
<u>5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</u>		
<u>5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</u>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
	na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej oskarżonemu M. S. kary pozbawienia wolności dodatkowo zaliczono okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 17 września 2020 r. do dnia 28 marca 2022 r., a zatem od daty wydania zaskarżonego wyroku do dnia uchylenia tymczasowego aresztowania w postępowaniu odwoławczym i zwolnienia oskarżonego;	
6. Koszty Procesu		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
	Zasądzono od oskarżonych M. S. i R. D. koszty sądowe w postępowaniu odwoławczym, w częściach na nich przypadających, w tym opłaty za drugą instancję w kwotach po 400 (czterysta złotych), nie znajdując żadnych racjonalnych powodów, aby zwolnić któregokolwiek z oskarżonych z powinności ich uiszczenia. Natomiast koszty sądowe w pozostałej części (częściowo nieuwzględniona apelacja prokuratora) ponosi Skarb Państwa.

7. *PODPIS*

Ewa Jethon Ewa Leszczyńska-Furtak Paweł Dobosz

<u>1.3. Granice zaskarżenia</u>			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	W całości w odniesieniu do oskarżonego M. S.		
<u>1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</u>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		

#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
<u>1.3.2. Podniesione zarzuty</u>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego	

	zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
1.4. Wnioski			
#	uchylenie	#	Zmiana
1.3. <u>Granice</u> <u>zaskarżenia</u>			
Kolejny numer załącznika	2		
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	W całości w odniesieniu do oskarżonego R. D.		
1.3.1. <u>Kierunek</u> i <u>zakres zaskarżenia</u>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		

<u>1.3.2. Podniesione zarzuty</u>		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego,	

	przepadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
<u>1.4. Wnioski</u>			
#	uchylenie	#	Zmiana
<u>1.3. Granice zaskarżenia</u>			
Kolejny numer załącznika	3		
Podmiot wnoszący apelację	Prokurator		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	W całości co do R. D. i rozstrzygnięcie o karze wobec M. S..		
<u>1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</u>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<u>1.3.2. Podniesione zarzuty</u>			

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	

#	brak zarzutów		
<u>1.4. Wnioski</u>			
#	uchylenie	#	Zmiana